

Przerażająca skala ataków na pielęgniarki

16 marca 2020

Niepokojące dane przedstawiła Naczelna Rada Pielęgniarek i Położnych. Większość z nich miało doświadczyć przemocy ze strony pacjentów, co ma miejsce zwłaszcza na oddziałach specjalistycznych, w przychodniach Państwowej Opieki Zdrowotnej i na Szpitalnych Oddziałach Ratunkowych. W wielu wypadkach chodzi nawet o pobicie i duszenie.

Naczelna Rada Pielęgniarek i Położnych opublikowała wyniki badań przeprowadzonych na próbie ponad 800 pielęgniarek. Blisko 70 z nich przyznało, że podczas swojej pracy doświadczyło przypadków pobicia i duszenia. Z agresją ze strony pacjentów spotkała się natomiast większość z nich. Najgorzej sytuacja wygląda na oddziałach specjalistycznych oraz w przychodniach.

Jest to w dużej mierze związane z charakterem pomocy udzielanej w tego typu placówkach. Często trafiają do nich osoby pijane lub znajdujące się pod wpływem narkotyków. To właśnie one dokonują nie tylko agresji fizycznej, ale także słownej. Wiele pielęgniarek ma zresztą nie zgłaszać tych drugich przypadków, uznając je za wpisane w ryzyko zawodowe.

Sama Rada jest jednak innego zdania. Według niej trzeba edukować zarówno społeczeństwo, jak i same pielęgniarki. Jako osoby zaangażowane w ratowanie życia muszą bowiem wiedzieć, że należy im się szacunek. Ponadto dobrym rozwiązaniem byłoby wyposażenie ich w niemieckie rozwiązania, a konkretnie w smycze z przyciskami wydającymi sygnały w razie groźnych sytuacji.

Zmiany powinny dotyczyć też samych miejsc pracy. Przychodnie i szpitale musiałyby zostać zobowiązane do zapewnienia pielęgniarkom nie tylko bezpieczeństwa, ale również pomocy

psychologicznej. Problemem jest także zbyt mała liczba pielęgniarek i położnych, stąd sytuacja wygląda najgorzej w miejscach, w których najdłużej czeka się na interwencję medyczną.

Na podstawie: TwojeZdrowie.rmfm24.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)